

Sygn. akt III AUa 507/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka
-----------------	-------------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 29 grudnia 2021 r. w S.

sprawy D. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 października 2021 r., sygn. akt VI U 974/20

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,
2. odstępuje od obciążenia ubezpieczonej kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym

	Barbara Białecka	
--	------------------	--

Sygn. akt III AUa 507/21

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 19 czerwca 2020 roku odmówił D. P. prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu J. P. (1) z uwagi na to, że odwołująca nie zamieszkiwała z mężem do dnia jego śmierci oraz nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej.

D. P. zaskarżyła powyższą decyzję w całości, wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu podnosząc, że nie miała rozwodu z mężem i że do dnia jego śmierci pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, razem mieszkali, prowadzili wspólnie gospodarstwo domowe.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Wyrokiem z dnia 14 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonej D. P. prawo do renty rodzinnej po zmarłym J. P. (1) od dnia złożenia wniosku.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. P. (1) urodził się (...), zmarł w dniu 17 kwietnia 2014 roku. Decyzją z dnia 11 września 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał małoletniej P. P. prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu J. P. (1), od dnia śmierci, tj. od 17 kwietnia 2014 roku do 31 sierpnia 2022 roku.

J. P. (1) i D. P. zawarli związek małżeński w dniu 6 czerwca 1992 roku. Z małżeństwa tego urodził się syn A. P. i córka P. P. (2). Małżonkowie D. i J. P. (1) przez okres 20 lat małżeństwa zamieszkiwali razem w miejscowości K., przy ul. (...).

J. P. (1) był osobą przewlekłe chorą - nadużywał alkoholu, stosował wobec małżonki i dzieci przemoc fizyczną, słowną i psychiczną, co spowodowało, że jego małżonka D. P. cierpiała i cierpi do chwili obecnej na depresję i leczy się z tego powodu.

Z powodu choroby alkoholowej ubezpieczony stracił stałą pracę w (...), pracował czasami dorywczo. J. P. (1) nie chciał się leczyć z nałogu alkoholowego, nie brał udziału w proponowanych mu terapiach.

Sąd Rejonowy w. G. Wydział III Rodzinny i Nieletnich, postanowieniem z dnia 27 lipca 2011 roku w sprawie R III Nsm 174/11, ograniczył J. P. (1) władzę rodzicielską nad małoletnią córką P. P. (2).

Z racji ograniczenia J. P. (1) władzy rodzicielskiej, orzeczeniem sądu został zastosowany nadzór nad sprawowaniem władzy rodzicielskiej przez J. P. (1). Kurator społeczny E. B. od dnia 26 sierpnia 2011 roku objęła nadzór nad J. P. (1), odwiedziła J. P. (1) w miejscu jego zamieszkania - K., przy ul. (...), w dniach: 26 sierpnia 2011 roku, , 7 września 2011 roku, 7 października 2011 roku, 18 listopada 2011 roku, 5 grudnia 2011 roku, , 22 grudnia 2011 roku, , 10 stycznia 2012 roku, 17 lutego 2012 roku, 26 marca 2012 roku, 13 kwietnia 2012 roku, 21 kwietnia 2012 roku, 7 maja 2012 roku, , 29 maja 2012 roku, 15 czerwca 2012 roku,

Małżonkowie J. i D. P. mieszkali razem i wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe do dnia 25 października 2012 roku. W dniu 26 października 2012 roku Sąd Rejonowy w. G. orzekł zakaz zbliżania się J. P. (1) do żony D. P. i zakaz przebywania w okolicy miejsca zamieszkania rodziny.

W grudniu 2012 roku J. P. (1) przebywał na Oddziale (...) (...) Szpitala w Z., a następnie na oddziale (...) w szpitalu w S., przy ul. (...), gdzie przebywał do początku lutego 2013 roku.

Po opuszczeniu szpitala J. P. pomimo zakazu sądowego, przebywał na terenie posesji w miejscu zamieszkania, czasami spał w kotłowni domu. W związku z koniecznością zabezpieczenia potrzeb małoletniej P. P. (2) i D. P. – która była w depresji oraz niemożnością zapewniania potrzeb przez jej matkę i męża, D. P. wraz małoletnią córką P. P., zostały umieszczone w ośrodku wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie w Ś., gdzie przebywały od 15 lutego 2013 roku do 28 czerwca 2013 roku. W czasie pobytu w ww. ośrodku (...) odwiedzała matkę, która miała swój dom na terenie tej samej posesji co odwołująca i wówczas spotykała się z mężem, który przebywał na terenie miejsca zamieszkania.

Od dnia 24 lipca 2013 roku J. P. (1) ponownie poprzebywał na oddziale (...) szpitala (...) w S., przy ul. (...).

Po opuszczeniu szpitala (...), na wniosek (...) (...) w W., od dnia 2 października 2013 roku J. P. (1) został umieszczony w schronisku dla ludzi bezdomnych w K., przy ul. (...), gdzie przebywał do dnia śmierci w dniu 17 kwietnia 2014 roku.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 67 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2020r. poz. 53), do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny spełniający warunki określone w art. 68-71: 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione; 2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletniości wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej; 3) małżonek (wdowa i wdowiec); 4) rodzice. Zgodnie z art. 70 ust.

1-2 ustawy emerytalno-rentowej wdowa (a także wdowiec) ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli: 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2.

W myśl natomiast art. 70 ust. 3 tej ustawy, małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2, miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową. Warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę (wdowca) jest, poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich, w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej (art. 70 ust. 3 tej ustawy).

Sąd I instancji wyjaśnił, że za wspólność małżeńską uważa się rzeczywisty związek łączący oboje małżonków, obejmujący wspólne zamieszkiwanie i prowadzenie wspólnego gospodarstwa, wspólne pożycie, wierność i pomoc we współdziałaniu dla dobra rodziny. Wspólność małżeńska oznacza tu wspólne pożycie małżeńskie w rozumieniu art. 23 k.r.o. i ustaje w przypadku rozkładu pożycia, czyli zerwania wszystkich łączących małżonków więzi. Przyjmuje się przy tym, że oddzielne zamieszkiwanie małżonków nie jest równoznaczne z ustaniem wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 u.e.r.f.u.s. W szczególnej sytuacji można uznać istnienie wspólności małżeńskiej między małżonkami żyjącymi od kilkunastu lat oddzielnie i to nawet na różnych kontynentach. Niekiedy zatem konieczne jest uwzględnienie szczególnych niezależnych od woli małżonków okoliczności, które w sposób swoisty kształtują relacje małżeńskie, zwłaszcza gdy takie okoliczności jak warunki życiowe, niemożność znalezienia pracy czy też stan zdrowia są niezależne od woli stron i mogą prowadzić do okresowego, a czasami nawet wieloletniego osobnego zamieszkiwania małżonków. Takie szczególne okoliczności nie muszą automatycznie przemawiać za tezą, że pomiędzy małżonkami ustala wspólność małżeńska (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 listopada 2016 r., III AUa 1076/16, Lex nr 2188862, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 11/97, OSNAPiUS 1997 Nr 23, poz. 477).

Sąd I instancji przytoczył także stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, który wskazał, że pojęcie wspólności małżeńskiej przewidziane w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej obejmuje nie tylko wspólność majątkową małżeńską, lecz także więź duchową, osobistą, emocjonalną i uczuciową (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 października 2000 r., III AUa 410/00, OSA 2001, z. 6, poz. 25).

W realiach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że obowiązek alimentacyjny J. P. (1) na rzecz jego żony, nie ustał, wskazując, że przez 20 lat małżeństwa, od czerwca 1992 roku do dnia 26 października 2012 roku, małżonkowie zamieszkiwali wspólnie wraz z dziećmi w miejscowości K., przy ul. (...), mimo, że J. P. (1) już od około 5 lat nadużywał alkoholu i znęcał się fizycznie i psychicznie nad rodziną, co spowodowało, że D. P. zachorowała na depresję, na którą leczy się do chwili obecnej. Ubezpieczona mimo powyższej sytuacji nie rozwiodła się z mężem, przez cały czas prowadziła wspólnie z nim gospodarstwo domowe, nawet wtedy, gdy Sąd Rejonowy w lipcu 27 lipca 2011 roku ograniczył mu władzę rodzicielską nad małoletnią córką P. P. (2).

Zdaniem Sądu meriti rozłączenie pomiędzy małżonkami związane było z tym, że Sąd Rejonowy w G. orzekł zakaz zbliżania się J. P. (1) do żony D. P. i zakaz przebywania w okolicy miejsca zamieszkania rodziny z tego powodu, że J. P. (1) nie chciał się leczyć z nałogu alkoholowego, nie brał udziału w proponowanych mu terapiach i zachowywał się coraz bardziej agresywnie wobec małżonki. Pomimo sądowego zakazu zbliżania się J. P. (1) często przebywał na terenie swojej posesji wszczynając awantury, co kończyło się interwencją policji.

Sąd I instancji zauważył, że ubezpieczona była w tym czasie w ciężkiej depresji spowodowanej sytuacją życiową. Nie mogąc liczyć na pomoc matki i męża w zaspokojeniu potrzeb życiowych, umieszczona została wraz z córką w ośrodku wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie w Ś., gdzie przebywała od 15 lutego 2013 roku do 28 czerwca 2013 roku. Nasilająca się agresja męża spowodowana alkoholizmem i sądowy zakaz zbliżania się J. P. (1) do ubezpieczonej, spowodowała konieczność osobnego zamieszkiwania małżonków. D. i J. P. (1) pozostawali w związku małżeńskim pomimo nadużywania przez męża alkoholu od około 5 lat przed orzeczeniem sądowego zakazu zbliżania się. Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że J. P. (1) po wyjściu ze szpitala (...), który opuścił w lutym 2013 roku, został umieszczony na wniosek (...) (...) w schronisku dla ludzi bezdomnych w K., gdzie przebywał do śmierci tj. do dnia 17 kwietnia 2014 roku, co spowodowane było trwającym zakazem sądowym zbliżania się do D. P. i koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju jego rodzinie.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się organ rentowy. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu : naruszenie art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U z 2020r. poz. 52) poprzez uznanie, iż między małżonkami istniała wspólność małżeńska, a ponadto sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W oparciu o powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy zwrócił uwagę, że w realiach niniejszej sprawy nie można uznać, iż między małżonkami istniała wspólność małżeńska. To, że J. P., pomimo sądowego zakazu przebywał na terenie posesji, gdzie wszczynał awantury kończące się interwencją policji, nie przemawia za istnieniem między małżonkami wspólności małżeńskiej, a wręcz przeciwnie o jej braku. Wnioskodawczyni nie miała wiedzy na temat zatrudnienia zmarłego. W złożonym oświadczeniu w sprawie wspólności małżeńskiej, wskazała, że nie wie czy mąż pracował, bo nie miała z nim kontaktu z uwagi na nałożony na niego nakaz opuszczenia mieszkania i zakaz zbliżania się do rodziny. To, że małżonkowie nie rozwiedli się nie świadczy jeszcze, zważywszy na okoliczności sprawy, że istniała między nimi wspólność małżeńska. W toku procesu nie zostało to wykazane. Okoliczności sprawy wskazują, iż między małżonkami brak było faktycznej wspólności małżeńskiej, co uzasadnia odmowę przyznania renty rodzinnej po zmarłym mężu.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni podtrzymała swoje stanowisko przedstawione w odwołaniu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd drugiej instancji, wskutek zaskarżenia apelacją wyroku sądu pierwszej instancji, rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia. Dokonuje własnych ustaleń faktycznych, przy czym może poprzestać na zaaprobowanym materiale zebranym w pierwszej instancji, jest związany zarzutami procesowymi przedstawionymi w apelacji - biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania – samodzielnie także ustala podstawę materialnoprawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji. (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07- zasady prawnej, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

Dodatkowo Sąd Apelacyjny ustalił, że:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w. G. z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie III K 398/12 J. P. (1) został uznany winnym m. in. uporczywego uchylania się od płacenia rat alimentacyjnych w okresie od 1 sierpnia 2011r. – 16 maja 2012r., tj. przestępstwa z art. 209 § 1 pkt 2 k.k.

dowód: akta sprawy R III Nsm 174/11 k. 37 ,wniosek o zawieszenie postępowania wykonawczego.

Kurator C. N. odnotował, że na dzień 26 marca 2013 r. nadzorowany nie odwiedza swojego mieszkania, kurator nie uzyskał informacji, gdzie obecnie przebywa nadzorowany, w dniu 2 lipca 2013 otrzymał informację od p. T. G., że żona nadzorowanego D. wraz z małoletnią córką zostały odebrane ze Ś. przez przyjaciela D. – Z. S..

dowód: akta nadzoru kuratorskiego w sprawie III Opmk 36/11, k. 69

I. K. pracownik socjalny (...) M. w dniu 16 sierpnia 2013 r. ustaliła, że Z. S. i jego małoletni syn przyjęli na meldunek okresowy D. P. wraz z małoletnią córką

dowód: akta nadzoru kuratorskiego w sprawie III Opmk 36/11, k. 73

Na dzień 29 października 2013 kurator A. M. ustaliła, że D. P. wraz z małoletnią córką P., wobec której posiada pełną władzę rodzicielską, wyprowadziła się z miejsca zamieszkania, od kilku miesięcy zamieszkują u przyjaciela Z. S. w miejscowości (...), gm. M.. Z informacji uzyskanych przez kuratora wynika, że D. P. wraz z małoletnią ma zamiar na stałe zostać u wyżej wymienionego.

dowód: akta nadzoru kuratorskiego w sprawie III Opmk 36/11, wniosek o zawieszenie postępowania wykonawczego k. 78

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2013 Sąd Rejonowy w. G. zawiesił postępowanie w sprawie nadzoru kuratorskiego nad J. P. (1). W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że małoletnia przebywa u matki w T., aktualnie zamieszkuje u przyjaciela Z. S.. W związku z brakiem kontaktu z J. P. (1) sprawowanie nadzoru jest w chwili obecnej niemożliwe .

dowód: akta nadzoru kuratorskiego w sprawie III Opmk 36/11,

Między D. P. a J. P. (1) toczyło się postępowanie o rozwód.

dowód: zeznania ubezpieczonej złożone na rozprawie z dnia 15 września 2021 r. oraz akta nadzoru kuratorskiego w sprawie III Opmk 36/11.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest ustalenie, czy wnioskodawczynie spełnia przesłanki do przyznania jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu J. P. (1). Organ rentowy zakwestionował wyłącznie spełnienie przez ubezpieczoną przesłanki w postaci pozostawania przez małżonków do dnia śmierci męża w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej, wskazując, że w myśl art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą.

Sąd Apelacyjny zauważył, że przepis art.70 ust. 3 ustawy emerytalnej utracił moc z dniem 26 maja 2014 r. w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedziona do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 maja 2014 r. sygn. akt SK 61/13 (Dz.U. poz. 683), jednakże w stosunku do wdów przepis ten pozostaje aktualny.

Ponadto aktualnym pozostaje pogląd wyrażony w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26.10.2006 r. w sprawie III UZP 3/06, zgodnie z którym warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę jest, poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy rentowej, pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej, ciężar dowodu niepozostawania w tej wspólności spoczywa zaś na organie rentowym. Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę na to, że alimentacyjna funkcja renty rodzinnej może i powinna być odnoszona do objęcia tego rodzaju ubezpieczeniową ochroną prawną małżonków, którzy do dnia śmierci współmałżonka byli zobowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 k.r.o.) , a zatem faktycznie realizowali wspólne cele małżeństwa. Mając na uwadze ustalenia sprawy, jak i przedstawione rozważania, Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości,

że w okresie poprzedzającym śmierć męża, między małżonkami nie istniały więzi fizyczne, emocjonalne, duchowe, jak i gospodarcze, a zatem nie istniała wspólność małżeńska. Nie zasługują na wiarę głoślowne twierdzenia, iż wnioskodawczyni prowadziła z mężem wspólne gospodarstwo domowe, mimo że nie mieszkali razem. D. P. w swoich zeznaniach zaakcentowała, że nie rozwiódła się z mężem i nie zostawiła go, ale przyznała, że toczyła się między nimi sprawa o rozwód.

Nadto Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że świadek C. N., który jako kurator społeczny w 2013 objął nadzór nad sprawowaniem władzy rodzicielskiej przez J. P. (1) zeznał, że wnioskodawczyni znalazła się w ośrodku w Ś., została tam skierowana przez pracownika (...), świadek osobiście ją tam zawiózł, a po powrocie z tego ośrodka pani D. zmieniła miejsce zamieszkania. Zdaniem świadka wnioskodawczyni nie mogła prowadzić wspólnego gospodarstwa z J. P. (1), ponieważ miał on zakaz zbliżania się do rodziny.

Informacje dostarczone przez świadka w przedmiocie zmiany miejsca zamieszkania przez D. P. znalazły potwierdzenie w aktach sprawy nadzoru kuratorskiego w sprawie III Opmk 36/11, z których wynika, że co najmniej od lipca 2013r. D. P. wraz z małoletnią córką zamieszkiwały wraz ze Z. S. i jego synem w miejscowości (...) gm. M. z zamiarem stałego pobytu, co pozwala wysnuć wniosek, iż co najmniej od lipca 2013 r. ubezpieczona prowadzi wspólne gospodarstwo ze Z. S..

Sąd Apelacyjny przypomina, że pojęcie „wspólności małżeńskiej” przewidziane w przepisie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej obejmuje nie tylko wspólność majątkową małżeńską, lecz także więź duchową, osobistą, emocjonalną i uczuciową. Wspólność małżeńska oznacza rzeczywisty związek łączący małżeństwo, obejmujący wspólne zamieszkiwanie i prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego, wspólne pożycie, wierność i pomoc we współdziałaniu dla dobra założonej przez siebie rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 marca 1997 r., II UKN 17/97; uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 października 2006 r., III UZP 3/06). Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 maja 2019 r. (III UK 278/18), pozostawanie we wspólności małżeńskiej nie może być postrzegane jako następstwo jedynie formalnie zawartego związku małżeńskiego, ale również jako wspólność małżeńska wynikająca lub powiązana z rzeczywistym korzystaniem z praw i realizowaniem powinności małżeńskich, które do dnia śmierci ubezpieczonego współmałżonka kreują faktyczną wspólnotę małżeńską w jej rozmaitych wymiarach: duchowym, materialnym lub rodzinnym, a następnie- wskutek wystąpienia ryzyka ubezpieczeniowego (śmierci ubezpieczonego)- uruchamiają prawo ustawowo wskazanych osób bliskich do renty rodzinnej. Prawo do renty rodzinnej uzależnione jest, po myśli art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, od pozostawania przez małżonków we wspólności małżeńskiej do dnia śmierci jednego z nich. Powody, choćby najbardziej usprawiedliwione, dla których ten warunek nie został spełniony, nie mają znaczenia dla rozpatrywanego uprawnienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 lutego 2011 r., II UK 273/10).

Odnosząc powyższe rozważania do argumentacji wnioskodawczyni, zaznaczyć należy, że przypadkowe, nieplanowane spotkanie męża przebywającego na terenie posesji matki wnioskodawczyni, nie mogło być odczytane jednoznacznie jako odbudowanie czy utrzymywanie więzi małżeńskiej. Fakt, że J. P. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w. G. z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie III K 398/12 został uznany winnym m. in. uporczywego uchylania się od płacenia rat alimentacyjnych wobec P. P. (2) nie potwierdza, żeby przyczyniał się do zaspokajania potrzeb finansowych dziecka, a tym bardziej D. P., czy żeby między małżonkami istniała więź ekonomiczna.

Sąd Okręgowy nie powinien był zbagatelizować takich faktów jak sprawy karne, zakaz zbliżania, nakaz opuszczenia mieszkania, czy też zasądzenie na rzecz małoletniej alimentów, jak również fakt zamieszkania żony z innym mężczyzną prawie na rok przed śmiercią męża. Okoliczności te potwierdzają, że stosunki między małżonkami były nieprawidłowe na tyle, że ostatecznie ustały między nimi wszystkie więzi. Bezspornym jest również, że zarówno wnioskodawczyni jak i kuratorzy często nie wiedzieli, gdzie przebywał J. P. (1).

Sąd Apelacyjny zwrócił także uwagę, że o ile należy przyznać rację Sądowi I instancji, iż oddzielne zamieszkiwanie małżonków nie jest równoznaczne z ustaniem wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej,

to w analizowanym przypadku okoliczności te nie pozwalają na przyjęcie, że D. i J. P. (1) mimo oddzielnego zamieszkiwania, w chwili śmierci J. P. (1) pozostawali we wspólności małżeńskiej.

Na koniec należy szczególnie podkreślić, że przepisy ubezpieczeń społecznych są przepisami bezwzględnie obowiązującymi, zatem rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, Sąd nie jest uprawniony do stosowania innych, aniżeli wymienione przepisy podstaw prawnych, takich jak na przykład zasady współżycia społecznego. Nie jest także możliwe stosowanie rozszerzającej wykładni przepisów ubezpieczeniowych z uwagi na ewentualną trudną sytuację życiową i materialną ubezpieczonego.

Zatem, jeżeli między małżonkami w chwili śmierci jednego z nich nie istniała faktyczna wspólność małżeńska, to brak podstaw do przyznania prawa do renty rodzinnej. Nie jest przy tym ważne, jakie okoliczności doprowadziły do rozpadu tych więzi.

Mając na uwadze powyższą ocenę, Sąd Apelacyjny uznał apelację organu rentowego za uzasadnioną i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 102 k.p.c., odstępując od obciążenia D. P. kosztami postępowania apelacyjnego, mając na uwadze jej trudną sytuację materialną oraz fakt, iż mogła pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu o słuszności swoich roszczeń.